Nr 200. ROK 1840 WTOREK 1 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Stefana Kr.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Czesbóg.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 6" 772	+ 10, 2	4, 36	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
31	2	7, 084	+ 16, 8	4, 36	" "	"	
	10	7, 250	+ 12, 5	4, 64	" "	"	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W dniach 28 i 29 b. m. jako na terminie trzecim tego rocznym, odbyły się w tutejszém obserwatorium postrzeżenia zmian zboczenia igły magnesowéj; mianowicie, począwszy od godziny 10 wieczór w dniu 28 uważano nieprzerwanie stan igły magnesowéj aż do godziny 11 wieczór dnia następnego. Sposób obserwowania zachowano ten sam jak na terminie majowym, to jest dla każdéj wyznaczonéj minuty, robiono 9 postrzeżeń każde co 9 sekund, ponieważ obserwacye czasu trwania jednéj oscyllacyi w dniu 26 b. m. wykonane pokazały, że trwanie to jest równe 27.4 sekund.

W ciągu 25 godzin postrzeżenia nasze okazały, że największa oscyllacya igły magnesowéj wynosiła 30 minut i 29 sekund przeszło. Zmiany największe były d. 28 w ciągu godziny 11téj i d. 29 w ciągu godziny 6téj rannéj; w dwóch tych godz. zmiana zboczenia wynosiła 941 i 929 sekund łuku. Najmniejsza zaś zmiana pokazała się d. 29 w ciągu godziny 6téj wieczórnéj gdzie tylko 15 sekund wynosiła. W ogólności począwszy od godziny 10téj wieczór w dniu 28, igła odbywała znaczne i prędkie ruchy aż do godziny 9téj rano dnia następnego, odkąd była bardzo spokojną aż do końca obserwacyi. — Zaprzedzającą gotowością i ochotą po pilném i usilném wprzód wprawianiu się w sposób obserwowania, połączyli się z nami to jest niżéj podpisanym i Dr. Steczkowskim adjunktem obserwatorium, WW. professorowie: Cybulski, Kuczyński, Łuszczkiewicz, Podolski, tudzież W. inspektor Żebrawski i byli audytorowie podpisanego, Kozubowski Ferdynand i Skrzyński Hippolit do wykonania tak ważnych obserwacyj. Tym miłośnikom nauk przyrodzonych, za ich ochocze przyczynienie się do uskutecznienia tych mozolnych postrzeżeń, składam niniejszém moje publiczne podziękowanie.

Kraków d. 31 sierpnia 1840 r.
Weisse
Dyrektor Obserwatoryum.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 27 Sierpnia.* —

Najjaśniejszy Pan postanowić raczył iż tajny radzca Fuhrmann, dyrektor główny, prezydujący w kommissyi rządowéj przychodów i skarbu, prezydować będzie w radzie stanu, na przypadek wydarzyć się mogącéj w ciągu drugiego półrocza r. b. nieobecności Namiestnika tegoż królestwa.

Sekretarz Stanu przy radzie Administracyjnéj.

W wykonaniu rozkazu Najjaśniejszego P. i polecenia rady administracyjnéj królestwa, podaje do powszechnéj wiadomości: że z powodu rozdysponowania oddawna funduszu, wyznaczonego na wsparcie mieszkańców kraju, w czasie rokoszu najbardziéj poszkodowanych, żadne prośby o wynagrodzenie strat w tejże epoce poniesionych, lub o udzielenie z tego tytułu wsparć jakiego bądź rodzaju, przyjmowane być nie mogą; i że prośby jakieby w téj mierze u podnożka tronu złożone, lub do Jego Xiążęcéj Mości Namiestnika królestwa, albo do rady administracyjnéj podane zostały, bez skutku suplikantom zwracane będą.

W Warszawie d. 12 (24) sierpnia 1840 r.
Tymowski.

Odebrano wiadomość, że obstalowane w zakładach machin PP. K. J. i J. Cockerill (Kokeryl) w Seraing na modele dla tutejszéj dyrekcyi kolei żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj: lokomotywa, dyliżans, wagon odkryty i furgon zamknięty do transportowania towarów, zupełnie już ukończone i na okrętach z Belgii do Gdańska, dla dalszego odtransportowania do Warszawy, wyexpedyowanemi zostały. Tymczasem tu w kraju, około 6,000 ludzi pracuje nieprzerwanie nad zrównaniem, groblowaniem i plantowaniem gruntów na całéj linii zaprojektowanéj drogi szynowéj.

Do muzy które od niejakiego czasu bawią po domach Warszawy, należy wspomnieć o pozbawionym wzroku Izraelicie, który według swego zwyczaju przykłada rękę do twarzy i gardłem tak naśladuje klarynet, że z daleka przysiądz można iż ktoś istotnie gra na tym instrumencie.

— *Petersburg* 4 (16) *Sierpnia.* —

W skutek Najwyżéj zatwierdzonego przez Najjaśniejszego Pana, na dniu 22 czerwca r. b. Zdania Rady Państwa, na przedstawienie Ministra Skarbu zapadłego, udzielony został, domowi handlowemu *Carpantier* w Rydze, dziesięcioletni przywiléj na urządzenie i utrzymywanie żeglugi parowéj, dla przewożenia ładunków i passażerów, pomiędzy Petersburgiem i Rygą, tudzież na ujściach rzeki Dźwiny i odnodze Rygskiéj.

Dnia 29 lipca zawinął tu parostatek *Le Tage*; z Hawru. Na pokładzie jego znajdowali się, między innemi: Minister pełnomocny rossyjski przy dworze Duńskim, baron Nikolai; i członek francuzkiéj izby deputowanych Mauguin.

— *Paryż* 15 *Sierpnia.* —

Mowa tronowa królowéj angielskiéj, stanowi główny przedmiot uwag dzisiejszych dzienników. *Courier français* tak mówi w tym przedmiocie: Wyrachowane milczenie, które królowa angielska względem Francyi zachowała, głęboko musi ranić tych wszystkich, którzy jeszcze spodziewali się; że gabinet angielski nie uniesie się daléj na fatalnéj drodze na którą wstąpił. Teraz widziemy, że nierozsądni odnoszą zwycięztwo nad mądremi i że los świata, od planów lorda Palmerston, albo od kaprysów lorda Ponsonby, będzie należał. Sprawą Francyi jest uniknąć tego: nigdy nie potrzebowała ona rozwinąć tyle roztropności i energii. Z obu stron kanału stan handlowy nie wierzy w wojnę. I istotnie wojna nie polega ani w umysłach, ani w potrzebie okoliczności. Lord Palmerston usiłuje królowę, swoich kolegów, parlament i obywateli przekonać; że sprawa wschodnia nie ma bezpośredniego interesu dla Francyi i że nie czyni nam krzywdy rozstrzygając tę sprawę bez nas a nawet przeciw nam. Kwestya wschodnia jest jedyną jaka obecnie wacha się w Europie, jest ona ziemią na któréj wszystkie mocarstwa dały sobie punkt zebrania, na którym uważają się i mierzą wzajemnie. — *Journal des Débats* wyraża się lakonicznie, »Mowa królowéj angielskiéj nie ma ani mniéj ani więcéj znaczenia jak musiała mieć, i nie zmienia nic w położeniu już zupełnie pewném.«

Miniter skarbu i minister handlu, przybyli wczoraj do zamku Eu. Wczoraj odjechał tamże minister marynarki.

W portach uzbrojenia okrętów gorliwie postępują. Do Brest nadszedł rozkaz uzbrojenia korwet *Embuscade* i *Iguale*.

Z Tulonu piszą pod d. 10 b. m. Przed końcem miesiąca, trzy okręty wojenne i kilka fregat, będą mogły wypłynąć na wodę. Telegraf pracuje nieustannie. Kontr-admirał Hugon przybył tu wczoraj i zatknął swoją flagę na pokładzie okrętu *Triton*.

Opowiadają tu, że gabinet hollenderski chce wszystkim mocarstwom morskim drugiego rzędu, jako to: Belgii, Danii, Hiszpanii, Sardynii i Szwecyi, przełożyć plan do związku z Stanami Zjednoczonemi Ameryki, (?) aby w potrzebie nadać powagę téj zasadzie,

że flaga stanowi obronę towarów. Za pewno twierdzą, że poseł Stanów Zjednoczonych w Paryżu, oświadczył panu Thiers, iż też stany postanowiły prawo neutralności jak najściślej zachować.

Boulonaise donosi, iż fałszem jest, jakoby na pokładzie statku, który przywiózł xięcia Ludwika do Boulogne, znaleziono około 1800 sztuk broni. Również nie prawdziwą jest pogłoska, jakoby na pokładzie jego znajdowało się przeszło pół miliona franków, albowiem prócz pieniędzy, które osoby znajdujące się na statku miały przy sobie i zabrały na ląd, znaleziono tylko 21 napoleondorów, 6 suwerenów 2 sztuki pięcio-frankowe, kilka innych monet i miedziany jeden medal.

Wspomniony wczoraj nowy kredyt nadzwyczajny, otworzony dla ministra wojny, rozłożony ma być w następujący sposób: Żołd i utrzymanie żołnierzy 16,735,946 fr. Ubranie i namioty, 12,309,404, łóżka, 1,007,000, środki transportu 355,500, remonta 17,820,000, zaprząg 3,776,000, żywność dla koni 3,843,800. Proch i saletra 148,000, materyał dla inżynierstwa 159,000. Razem 56,155,250 fr.

Osoby mające udział w sprawie bulońskiej, zdaje się iż zgodny przyjęły system obrony. Utrzymują one, iż udały się na poklad statku angielskiego, w mniemaniu, iż idzie o przejażdżkę do wiejskiej posiadłości xięcia Ludwika. Dopiero w drugim dniu przeprawy xiążę zgromadził wszystkich na pokład, przedstawił im swój plan i odczytał różne proklamacye, które później rozrzucone były. Dodają, że z przychylności do xięcia, nie mogli odmówić mu dzielenia z nim przedsiewzięcia i że ulegli moralnemu wpływowi. Jenerał Montholon broni się w ten sam sposób.

Z Nantes Angers, Laval nadeszły jednocześnie różne doniesienia o małych utarczkach między żandarmami i zbiegłemi żołnierzami którzy chcieli rozpocząć na nowo wyprawy Szuanów. Dotychczas te utarczki tak jeszcze są małoważne, że zaledwie zasługują na uwagę, ale dowodzą przynajmniej, że legitymiści chcą korzystać z obecnych okoliczności aby wzburzyć zachodnie departamenta.

— *Barcellona* 5 *Sierpnia.* —

Królowa ozdobiła małżonkę byłego prezesa rady ministrów Peres de Castro, orderem Maryi Ludwiki.

Z pomiędzy nowych ministrów czterej już przybyli tutaj i zostali przez królowę bardzo łaskawie przyjęci.

— *Sevilla* 2 *Sierpnia.* —

Z rozkazu jenerała kapitana usunięto z balkonu ratusza chorągwie gwardyi narodowej i obraz xięcia Vittoryi. Spokojność nie była już więcej naruszoną.

— *Neapol* 5 *Sierpnia.* —

Królestwo Ichmość przybyli tu wczoraj z powrotem z Palermo, paropływem *Ferdynand II.*

— *Konstantynopol* 26 *Lipca.* —

Journal de Smyrne zawiera list z powyższej daty, w którym czytamy następujące uwagi nad powstaniem w Syryi: »Powstanie nie przyniosło takich owoców, jakich się spodziewano. Złoto Mehmeda Ali, wpływ emira Beszir i przyrzeczenie Druzom że otrzymają przebaczenie i jeszcze szczególne przywileje, przytłumiło powstanie, chociaż ono tli się jeszcze pod stopami armii egipskiej, która kroki swoje naznacza mordem i pożogą. Zrazu powstanie było prawie ogólne w całym Libanie. Muzułmanie i chrześcianie połączyli się w tym samym celu i jednocześnie podnieśli się przeciw uciemiężeniom paszy Egiptu. Ale że Druzowie ujęci przyrzeczeniami, jakie im uczyniono, prędko się poddali i oręż swój przeciw innym powstańcom zwrócili, którzy jednocześnie uciskani byli przez Abbas, Osman i Soliman paszę, przeto kilka tysięcy tych powstańców, rzuciło się ku Tripoli. Czy tam szczęśliwszemi będą, jak ich wymordowani bracia, to jest jeszcze wątpliwem. Ale czyż powstanie części prowincyi, jest prawną zasadą do tego, co zaszło na Libanie? Gdyby krwawy i zacięty opór wymagał odwetu ze strony żołnierzy, milczelibyśmy i ubolewali nad smutnemi skutkami wojny, ale tu nie było nic podobnego. Mieszkańcy gór pozbawieni męztwa na widok sił zbrojnych, które ich na około otaczały, a bardziej jeszcze przez objawiającą się między niemi samemi niejedność, i ufając słowu dowódcy egipskiego, złożyli broń w znacznej części. Ale też pierwsi, którzy się poddali, byli pierwszemi których ogniem i mieczem prześladowano. Ponieważ obawialiśmy się, że niewierzonoby nam, gdybyśmy umieścili wszystkie donoszone nam przez naszych korespondentów fakta, zaniechaliśmy więc tego, a jednak wszystkie te doniesienia w zupełności potwierdzone są treścią adresu, który Francuzi osiedli w Beirut, przesłali izbie handlowej w Marsylii. Teraz jest rzeczą filantropów ocenić cywili-

zacyę Egiptu, a rzeczą dyplomacyi pogodzić pretensye Mehmeda Ali z potrzebami Syrri.

Z Persyi donoszą, że szach znajdował się w Teheranie; goniec pułkownika Shiel, który odjechał z depeszami, został w drodze na gruncie perskim napadnięty przez zbójców, obdarty i zraniony.

Rozmaitości.

Dnia 27 z. m. mimo dość dotkliwego chłodu udał się malarz w Paryżu użyć kąpieli rzecznej w Sekwanie; jeszcze nie był złożył odzieży, w tém nadchodzi dama i rzuca się w rzekę. Malarz skoczył za nią, uchwycił i wydobył na brzeg, tu dopiero spostrzegł jéj nadzwyczajną piękność; nieszczęśliwa przed wskoczeniem w wodę otworzyła sobie 2 żyły, mimo to przywrócono ją do życia. Okazało się, że miłość skłoniła ją do samobójstwa. Nazajutrz po swojem ocaleniu młoda piękność siedziała już w pracowni malarza, który kopiował jéj twarz do obrazu Aurory.

— Napoleon kończąc nauki otrzymał z szkoły w Brienne świadectwo następujące: »P. Bonaparte urodzony 15 sierpnia 1769, będący wysokości 4 stóp, 10 cali, 10 linii, silnéj budowy ciała, mocnego zdrowia i posłusznego charakteru, ukończył kurs 4ty, jest prawym i wdzięcznym, a jego obyczaje są bardzo regularne; odznaczał się zawsze w matematyce; zna dość wiele historyi i jeografii, w ćwiczeniach dla życia społeczeńskiego okazał mało zdolności; będzie wyśmienitym marynarzem i zasługuje aby go przyjęto do szkoły paryzkiéj.«

— *Machina stenograficzna.* Między wielu pożytecznemi wynalazkami, w które wiek nasz jest tak bogaty, brakowało jednego, za pomocą którego, możnaby spisywać nóty, jakie fantazja podaje kompozytorowi. Pan dell'Oro, znakomity artysta, po wieloletnich usiłowaniach, ułożył nakoniec stenograficzną muzykalną machinę, która zupełnie odpowiada celowi podobnego wynalazku. Gdy taki mechaniczny stenograf przystosowany zostanie do fortepianu lub organ, wtedy każda nuta dobyta przez grającego z klawiszy instrumentu, zapisywaną bywa na papiérze. Wynalazek ten wielkie sprawia wrażenie w Anglii.

— Sławny Apollo Belwederski okropnie został pokaleczony. W muzeum w Florencyi, wielki jeden obraz Van-Dycka »Karol piąty na koniu,« spadł ze ściany bez żadnego widomego powodu, na tę piękną statue Apollina, która przez to zrzuconą została z podstawy i bardzo uszkodzoną. Obie ręce, lewa noga, tego sławnego pomnika i arcydzieła sztuki u Greków, są stłuczone pierś skaleczona i głowa uszkodzona. Rozkazano natychmiast poczynić wszelkie przygotowania do naprawy téj statuy ale wątpią żeby się to udało. Obraz tylko na ramach poniósł niejakie uszkodzenie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 *do* 31 *Sierpnia.*

Keulmann Grzegórz, Kern Edward, z Polski; — Trzciński Wiktor ob., Podczaski Teodor ob,, Meissner Ferdynand ob., z Galicyi; — Łepczyński Felix ob., z Pruss,

Wyjechali z Krakowa.

Popiel Wacław ob., do Polski; — Leszczyński Alexander ob., Sutorski Antoni, Rogawski Karol ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

W dniu 14 września r. b. o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennic krakowskich drogą exekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą odbędzie się sprzedaż mebli, zegarów, malowideł, kosztownych, strzelby, i różnych gospodarskich sprzętów zagotową zapłatę.

Kraków dnia 31 sierpnia 1840 roku.

Jacek *Kustowski* O. P. M. Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.